Elżbieta Woźnicka

Seniorzy lubią blogi – międzypokoleniowy wymiar pisania pamiętników w Internecie

Streszczenie: Artykuł koncentruje się wokół treści dotyczących uczestnictwa ludzi starszych w społeczeństwie informatycznym. Ukazuje, jakie nastąpiły zmiany w ostatnim czasie w tym zakresie i w jaki sposób osoby starsze mogą stać się aktywnymi uczestnikami społeczności internautów. Szczególnie podkreślone zostały walory pisania pamiętników internetowych jako wyjątkowej dla seniorów szansy i możliwości prezentowania swoich myśli, biografii, przeżyć. Pisanie blogów w Internecie nie musi być wyłącznie domeną osób młodych. Pisanie ich przez seniorów mogłoby mieć, biorąc pod uwagę przytoczony w artykule przykład bloga aktorki Zofii Czerwińskiej, charakter międzygeneracyjny. Jak wynika z jego analizy, jest on czytany zarówno przez osoby młode, jak również wiekiem zbliżone do jego autorki, a nawet starsze.

Słowa kluczowe: Ludzie starsi, potrzeby osób starszych, społeczeństwo informatyczne, pamiętniki elektroniczne, biografia.

Relacje międzypokoleniowe w koncepcji Margaret Mead

Można stwierdzić, że okres rozwoju nowych technologii, informatyzacji i szybkie tempo przemian kulturowych spowodował, że zwiększył się dystans, który dzieli pokolenia. Ludzie starsi stracili w dużej mierze przekonanie, że ich wiedza i umiejętności mogą być przydatne we współczesnym świecie. Mają poczucie, że korzyści ze współpracy międzypokoleniowej, jak również specyfika potrzeb osób starszych, nie są dostrzegane we współczesnym świecie. Wydawało się, a niektórym wydaje się nadal, że jedyną satysfakcją stanowi dla nich ofiarowanie się bliźnim (pomoc dzieciom w wychowaniu wnuków, opieka nad chorymi oraz niedołącznymi). Tymczasem okazuje się, że osoby na emeryturze charakteryzuje również „zdrowy egoizm” i chęć realizacji swoich marzeń. Do problemu relacji międzygeneracyjnych odnosi się, najczęściej cytowana i przywoływana, teoria Margaret Mead przedstawiona w książce *Kultura i tożsamość*.

Studium dystansu międzypokoleniowego (zob. Mead, 2000). Opisane w niej zostały trzy typy społeczeństwa w oparciu o kierunek procesu uczenia się. Zamyśl autorki można odczytać z tytułów rozdziałów:

1. *Przeszłość. Kultury postfiguratywne czyli nieocenieni przodkowie.*
2. *Teraźniejszość. Kultury kofiguratywne, czyli odnalezieni rówieśnicy.*
3. *Przyszłość. Kultury prefiguratywne, czyli zagadkowe dzieci.*

Spółeczeństwa postfiguratywne opierają się na tradycyjnym schemacie charakterystycznym dla kultur pierwotnych: dzieci uczą się od dorosłych, aby później móc pełnić role społeczne. Brak źródeł pisanych zapewniał starszyźnie swoisty monopol na wiedzę. Cykl życia wyglądał podobnie dla poszczególnych pokoleń, natomiast tradycja była warunkiem ciągłości tożsamości społecznej. W tego typu kulturach istniała słaba skłonność do innowacji, natomiast silna tożsamość grupowa i kontrola społeczna. W okresie makrospołecznych przemian wykształca się model kultury kofiguratywnej, w którym przekaz wiedzy następuje na dwóch poziomach. Z jednej strony nadal jest ona transportowana od starszych do ich dzieci, natomiast ta wiedza w nowej sytuacji już nie wystarcza. Młodzi zaczynają się uczyć od swoich rówieśników, co zmniejsza autorytet starszych. Pojawiają się elementy konfliktu pokoleń. Kofiguratywność związana jest z procesem modernizacji i zawiera w sobie pierwiastek większej otwartości na zamiany. Autorka stwierdza, że stan taki jest tymczasowy i po zakończeniu reformowania struktur i instytucji społeczeństwo wraca do postfiguratyizmu. Trzeci model społeczeństwa – prefiguratywny – zakłada powstanie społeczeństwa obejmującego cały świat. W zasadzie każdy człowiek szybko zyskuje informacje o tym, co się dzieje na całym świecie i reaguje na nią. Wszyscy ludzie na Ziemi stali się częścią systemu połączeń i przepływu informacji, młodzi ludzie w każdej części świata stają przed sytuacją, z którą nikt ze starszych nie spotkał się dotąd i nigdy się nie spotka. I odwrotnie, starsze pokolenie nie może już absolutnie liczyć na to, że w życiu ich dzieci powtórzy się ich własne doświadczenie. Współczesny antagonizm między rodzicami a dziećmi jest czymś więcej niż przejawem normalnego konfliktu pokoleń. Jego źródła związane są ze zmianami spowodowanymi rozwojem techniki i globalizacji. Konkluzja jest taka, iż nawet mimo bliskiego spokrewnienia obie grupy wychowały się w dwóch całkowicie różnych nieporównywalnych światach. Dzisiaj zarówno rodzice, jak i osoby starsze nie są przewodnikami ani we własnej kulturze, ani poza nią (zob. Mead, 2000). Skoro starsi i bardziej doświadczeni utracili swój autorytet, kto zatem jest głównym kreatorem współczesnego świata? W społeczeństwie prefiguratywnym odpowiedź brzmi: młodzież. To właśnie młode pokolenie staje się wzorem dla starszego, jak zachowywać się w świecie nieustających zmian, których tempo w dobie globalizacji stale rośnie. Do niedawna zwłaszcza w odniesieniu do płaszczyzny technologicznej prymat młodych wydawał się absolutny. Silny antagonizm między „starymi” a „młodymi” widoczny był również w kulturze. Na tym tle ugruntowały się stereotypy. I może dzięki rozwojowi nowych technologii i społeczeństwu informacyjnemu jest szansa na zmianę tego stanowiska.

Sytuacja osób starszych w społeczeństwie informacyjnym

Bardzo zmieniło się współczesne społeczeństwo, w którym wzrosła rola usług wszelkiego rodzaju, zmalało znaczenie prac prostych, powiększyło się natomiast znaczenie wiedzy, technik zarządzania i marketingu. Sprawą kluczową stały się rozmiar i rodzaj konsumpcji, zwiększyła się ilość czasu wolnego, kultura stała się masowa (zob. Lyotard, 1997; Szacki, 2002). W rozwoju współczesnego świata coraz większe znaczenie mają nowe technologie informacyjne, głównie komputer i jego możliwości, dostęp do Internetu, a także telefonia komórkowa. Rozpowszechnienie się cyfrowych form przekazu wiąże się z transformacją społeczeństw z postindustrialnych w informacyjne. W związku z coraz żywszym rozwojem technologii następuje zmiana znaczenia czasu i przestrzeni. To, co szczególnie dzieli ludzi na uczestniczących i wykluczonych w społeczeństwie informacyjnym, to poziom umiejętności posługiwania się komputerem i Internetem. To, co może dzielić społeczeństwo, to również umiejętności właściwej selekcji dostępnych w sieci informacji. Sieć internetowa, upowszechniająca wiele wartościowych dóbr, ale również to „interaktywny śmietnik”, krytykowana przez niektórych jako oferta kultury neojaskiniowej, może być dla osób intelektualnie przygotowanych do tego rodzaju odbioru niespotykanym dotychczas sezamem wiedzy, ale dla osób nie mających aksjologicznego systemu filtrującego zalewem często nieistotnych i niewiarygodnych informacji (zob. Krzysztofek, 2003, s. 18–37).

We wszelkich badaniach dotyczących poziomu oceny rozwoju polskiego społeczeństwa informacyjnego, emeryci i renciści należą zazwyczaj zawsze do grupy, która najrzadziej, spośród innych grup społecznych i wiekowych, posiada dostęp do Internetu i wysokich umiejętności technologicznych. Często seniorzy twierdzą, że nawet jeśli mają dostęp do Internetu, to w niewielkim zakresie z niego korzystają albo wcale. Z badań wynika że seniorzy stosunkowo rzadko korzystają z Internetu. Z komputera i Internetu korzystali prawie wszyscy ludzie młodzi i zdecydowana większość z kategorii wieku 25–34 lata. Podczas gdy wśród osób powyżej 65 roku życia nie korzysta prawie nikt. Wśród nie korzystających z Internetu aż 73% to osoby powyżej 45 roku życia (tab. 1).

Tabela 1. Dynamika korzystania z Internetu w wybranych grupach społeczno-demograficznych w latach 2003–2009

Wiek	2003	2005	2007	2009
Ogółem	24	33	42	51
16–24 lata	59	73	77	87
25–34 lata	36	49	60	73
35–44 lata	26	35	46	62
45–59 lata	13	22	32	40
60–64 lata	2	8	14	21
65 i więcej	2	3	4	6

Źródło: Ziębińska, 2010, s. 279.

Międzypokoleniowe zróżnicowanie w zakresie korzystania z nowych technologii jest zatem bardzo silne. Jak wynika z powyższego, osoby starsze rzadko korzystają z nowych technologii, chociaż ten wskaźnik się zwiększa, ponieważ obecnie dostępna jest coraz większa ilość stron internetowych redagowanych dla seniorów i przez seniorów. Sami seniorzy zaś są grupą reprezentującą wyższy poziom wykształcenia niż osoby będące w tym wieku kilka lat temu. Najczęściej wymienianą przyczyną niekorzystania z Internetu nie jest wcale brak technicznych możliwości korzystania z łącza czy zbyt duże koszty dostępu, ale bariery mentalne i kompetencyjne. Duża część seniorów po prostu nie czuje takiej potrzeby korzystania z sieci internetowej. Wiele z tych osób nie wie, do czego można go wykorzystać, a właściwie, jak za jego pomocą można zaspokajać swoje potrzeby lub rozwiązywać problemy.

W najbliższej przyszłości sytuacja Polski i Europy determinowana będzie przez dwa główne nurty: z jednej strony paradygmatu społeczeństwa informacyjnego i gospodarki opartej na wiedzy, a z drugiej strony starzenia się społeczeństwa. Te dwa czynniki muszą być wzięte pod uwagę przy podejmowaniu decyzji o znaczeniu strategicznym. Nowe miejsce i rola osób starszych w społeczeństwie trzeciej fali (Toffler, 1997) jest obecnie pytaniem otwartym. Odpowiedź na nie może mieć kluczowe znaczenie dla kształtu i funkcjonowania społeczeństwa informacyjnego. Alvin Toffler podczas wizyty w Warszawie parę lat temu wygłosił tezę, że przegrani w cywilizacji trzeciej fali nie będą ci, którzy nie znają zasad pracy w Exelu, lecz ci, którzy nie potrafią się uczyć, skutecznie oduczać i uczyć się na nowo. Podobną refleksję odnajdujemy u Margaret Mead, która uważa, że należy odpowiedzieć na pytanie, jak zmieniać wychowanie dorosłych, tak byśmy potrafili odkryć prefiguratywne sposoby uczenia się i przekazywania wiedzy, które uchronią nas przed zamknięciem sobie wielu możliwości na przyszłość. Musimy stworzyć nowe wzorce dla dorosłych, którzy powinni nauczyć dzieci nie tego, jak powinny się uczyć, i nie tego, z czym się powinny identyfikować, tylko tego, jaką wartością jest identyfikacja (Mead, 2000). Wyraźnie zarysowuje się tu idea uczenia się przez całe życie. Z jednej strony stanowi to dla osób starszych zagrożenie ze względu na malejące z wiekiem, zdaniem wielu badaczy, biologiczne predyspozycje do percepcji informacji. Z drugiej strony, podczas gdy jedne elementy inteligencji mogą ulegać osłabieniu, o tyle inne – wręcz odwrotnie. Zaistnienie zmian w aktywności umysłowej osób starszych zależy w ogromnym stopniu od długotrwałości treningu intelektualnego i osiągniętego poziomu umysłowości (Wiśniewska-Roszkowska, 1989). Warto przypomnieć fakt, że ogromna część największych postaci cywilizacji swoje najwybitniejsze dzieła stworzyła dopiero pod koniec życia.

Powstaje pytanie, na ile człowiek starszy może sprostać nowym wyzwaniom globalizującego i informatyzującego się świata? A można mieć w tym względzie wątpliwości, patrząc na kohorty wieku siedemdziesięcio- i osiemdziesięciolatek przez pryzmat analizy struktury według wieku użytkowników Internetu w Polsce,

w której jedynie dziesiątą część stanowią emeryci, w porównaniu z 41% w Norwegii, 31% w Niemczech i 28% w Wielkiej Brytanii (PAN Komitet Prognoz „Polska 2000 Plus, 2008). Rola osoby starszej jako internauty należy do grona stosunkowo nowych ról społecznych, które przynosi ze sobą rozwój cywilizacji i społeczeństwa informacyjnego. Ponadto w obliczu trendu zmieniającej się diety, a także obserwowanego w Europie niżu demograficznego można wysnuć tezę, że funkcja opiekuńcza osób starszych w rodzinie, szczególnie opieka nad wnukami, pomoc pracującym dzieciom, będzie się stopniowo zmniejszać. O ile adekwatnie do tej sytuacji spełniony zostanie warunek rozwoju infrastruktury: żłobki, przedszkola. Umożliwi to wzmocnienie innych ról społecznych osób starszych, w tym również ich dłuższą aktywność zawodową. Ponadto na rynku zaczyna być obecny specyficzny sektor związany z popytem kreowanym przez osoby starsze, np. usługi bankowe, turystyczne, pielęgnacyjne, a także technologiczne. Coraz więcej osób w wieku emerytalnym korzysta z dostępu do Internetu, posiada adresy mailowe i utrzymuje kontakt ze światem bez wychodzenia z domu. To ogromny komfort szczególnie dla osób z ograniczoną sprawnością i mobilnością życiową. To dowód na to, że ludzie w starszym wieku zaczynają nie tylko dostrzegać potrzebę elastycznych zachowań wobec nowości technicznych, ale – po przełamaniu barier nieufności co do swoich potencjalnych możliwości i umiejętności – dość szybko zaczynają aktywnie współuczestniczyć w procesie komunikowania się za pośrednictwem mediów elektronicznych. To co w mediach elektronicznych dla ludzi młodych postrzegane być może w kategorii zagrożeń (uzależnienia od Internetu i korespondencji elektronicznej, rozluźnienie więzi z rodziną, negatywny wpływ na interakcje społeczne), w odniesieniu do ludzi starych i w starszym wieku utożsamiane być powinno z samymi zaletami: podtrzymywaniem aktywności intelektualnej i poczuciem ważności poprzez uczestniczenie w różnych gremiach dyskusyjnych, utrzymywaniem rozległych kontaktów społecznych bez potrzeby opuszczania domu, wypełnianiem satysfakcjonującymi treściami rozległego marginesu czasu wolnego, z samokształceniem, aktywnością, poczuciem satysfakcji z własnej obecności w codziennych wydarzeniach zarówno społecznych, jak i towarzyskich (por. Trafialek, 2007).

Badania CBOS (2010) pokazują osoby starsze jako wycofujące się z życia. Tylko 10% spośród ogółu ankietowanych pracuje zawodowo, a także w niewielkim stopniu angażują się w pomoc rodzinie. Aktywność społeczna, samorządowa czy polityczna również nie cieszy się wśród nich zainteresowaniem. Główną formą działalności dla badanych były kontakty towarzyskie głównie z rodziną, przyjaciółmi, znajomymi, z którymi mogą porozmawiać o sprawach osobistych lub zwrócić się o pomoc czy poradę. Ponadto z badań wynika, że seniorzy głównie oglądają telewizję, słuchają radia, a ich wypoczynek ma bierny charakter. Znaczna część ludzi starszych nie odczuwa potrzeby korzystania z komputera, Internetu, ale także wyjścia do kina czy teatru (CBOS, 2010, s. 7–12). Jednakże analiza literatury gerontologicznej wskazuje, że osoby starsze odczuwają silną

potrzebę pełnienia rozmaitych ról społecznych. Obecnie zmienia się wizerunek osoby starszej z biernej na bardziej aktywną. Dlatego niektórzy z nich stają się bardzo czynni i dominujący w różnych grupach społecznych, stowarzyszeniach, pełniąc znaczące role w życiu wspólnot lokalnych, w rodzinie, organizacjach społecznych, uniwersytetach trzeciego wieku, a także w innych formach życia społecznego (Konieczna-Woźnicka, 2001; Straś-Romanowska, 2002, s. 263–292; Trafiałek, 2003; Wnuk, 2005, s. 67–72; Ziębińska, 2010, s. 274–288).

Ludzie starsi chcą wykonywać społecznie użyteczne zadania, chcą być uznani za część społeczeństwa i społeczności, odgrywać w nich istotne role, a swój czas wolny wypełnić w sposób satysfakcjonujący. W związku z tym dla ludzi starszych ważne mogą być takie sfery życia, jak: życie rodzinne, zwłaszcza kontakt z wnukami, ochrona zdrowia, sfera kontaktów z instytucjami mogącymi zapewnić im uczestnictwo w życiu społecznym jako obywateli, konsumentów, petentów czy pacjentów. Ważny dla ludzi starszych jest również kontakt z grupą osób dobranych na zasadzie podobieństwa sytuacji życiowej, wspólnych uczuć, wierzeń i przekonań. W takiej grupie ludzie starsi mogą zaspokoić bardzo ważną dla nich potrzebę akceptacji i poczucia bezpieczeństwa, szczególnie dlatego, że kontakty w grupie są najważniejszym źródłem informacji zarówno o świecie, w którym żyją seniorzy, jak i o nich samych.

Biorąc pod uwagę takie stanowiska gerontologów, wskazujące na zwiększającą się aktywność osób starszych i ich potrzeby realizacji przypisanych im ról społecznych, nie będą mogli społecznie zaistnieć bez aktywnego włączenia się w społeczeństwo informacyjne. Powszechne staje się stwierdzenie – „nie ma Cię w Internecie – nie istniejesz”. Czy zatem świat kultury informacyjnej i nowych technologii może być dla osób starszych szansą na zaistnienie? Poprzez nikłe uczestnictwo w cyberprzestrzeni seniorzy nie wykorzystują wszystkich możliwości, jakie stwarza im współczesna cywilizacja, są wręcz grupą cyfrowo wykluczoną. Nie rozmawiają za pośrednictwem Internetu z krewnymi i znajomymi, nie znają problemów społeczności lokalnej, tak jak młodsze osoby, które mogą sięgać po lokalne informacje do wielu internetowych źródeł (Ziębińska, 2010, s. 274–288). Do takiego stwierdzenia skłaniają wyniki badań nad zachowaniami internautów, które pokazują, że ci, którzy mają dostęp i korzystają z Internetu, rozmawiają i odwiedzają sąsiadów częściej niż inni, komunikują się w nowy sposób przez e-mail, społeczności sieciowe, z przyjaciółmi, krewnymi i sąsiadami, a kontakty z tymi ludźmi wzmacniają się. Ponadto internauci częściej kontaktują się ze znajomymi mieszkającymi w tej samej miejscowości. Sąsiedzki i koleżeńskie e-maile zwiększają liczbę spotkań towarzyskich w miejscu zamieszkania, gdyż mieszkańcy składają sobie wizyty, uczestniczą w grillowaniu oraz różnych imprezach lokalnych. E-maile pomagają w realizacji lokalnych działań obywatelskich i politycznych, dotyczących wysokości czynszów i opłat, informacji konsumenckiej, ostrzeżeń o włamaniach czy wspólnych negocjacji z dostawcami usług internetowych (Goban-Klaus, 2005).

Czy użycie nowych technologii może również zaspokoić ważne potrzeby życiowe osób starszych, związane z pełnionymi przez nich rolami społecznymi? Czy da im to szansę zaistnienia w nowych warunkach cywilizacyjnych na takich samych lub przynajmniej zbliżonych zasadach jak młodemu pokoleniu? Młode pokolenie może wprowadzać starsze w świat nowych technologii, nowej kultury itp. To ono może wskazywać sposoby zachowania, interpretowania różnych zjawisk natury gospodarczej, ekonomicznej, kulturowej czy nawet światopoglądowej. Wydaje się, że można przedstawić wiele argumentów na potwierdzenie szans, jakie dają seniorom nowe technologie. Skoro starsi silnie odczuwają potrzebę pełnienia rozmaitych ról społecznych w środowisku rodzinnym i lokalnym, mają częstokroć rozwiniętą potrzebę przedstawiania swoich dokonań, to korzystanie z Internetu mogłoby sprzyjać możliwości realizacji tych potrzeb, w sposób czasem nieznanym ludziom starszym. Fakt, że osoby starsze nie korzystają z nowoczesnych technologii w takim zakresie jak osoby młodsze, może mieć wpływ na osłabienie tychże potrzeb i ograniczanie aktywności społecznej. Uczestniczenie w świecie cyfrowych technologii pozwoli osobom starszym na większą swobodę w poszukiwaniu informacji, ułatwi załatwienie wielu spraw w urzędach, pozwoli na szerszy dostęp do innych osób, znajomych, zrobienia zakupów, opłacenia rachunków itp. Szczególnie ważna sfera życia ludzi starszych, jaką jest życie rodzinne, mogłaby przynosić więcej satysfakcji, gdyby seniorzy mogli porozumiewać się z wnukami za pomocą narzędzi, które w komunikacji młodego pokolenia odgrywają ważną rolę. Do komunikacji z wnukami mogliby wykorzystać np. blogi. W ten świat nowych technologii bardzo często wprowadzają ich wnuki. Są dla nich pierwszymi nauczycielami. Wtajemniczają ich w komunikację przez Internet. W sytuacji polskich seniorów może to mieć duże znaczenie, zwłaszcza że 74% z nich prowadzi samodzielne gospodarstwo domowe (CBOS, 2010), dlatego mogą częściej czuć się samotni niż osoby mieszkające z kimś bliskim (Dubas, 2000). Kontakt przez e-mail i inne środki cyfrowej komunikacji mógłby pomóc także w zaspokojeniu potrzeby poczucia bezpieczeństwa, a w przypadku, gdyby odbywał się z osobami w podobnej sytuacji życiowej, mógłby zaspokajać ważną potrzebę informacji i wsparcia emocjonalnego. Ludzie starsi, mający rozbudzone potrzeby edukacyjne, mogliby również bardziej satysfakcjonująco je zaspokoić, szczególnie dlatego, że również w polskim internecie publikuje się coraz więcej stron do nich adresowanych. Poza informacjami z dziedziny ochrony zdrowia, czasu wolnego, zabezpieczenia socjalnego ludzie starsi mają tam szanse wymienić swoje spostrzeżenia, np. na temat różnych problemów wieku starszego oraz produktów i usług dla nich oferowanych.

Czy świat nowoczesnych technologii informacyjnych mógłby rzeczywiście poprawić jakość życia osób starszych, czy nowe formy komunikacji i uzyskiwania informacji są w ocenie ludzi starszych lepsze od dotychczas im znanych? Odpowiedź na to pytanie musi być poprzedzona bardziej szczegółowymi badaniami, które mogłyby być przeprowadzone np. na uniwersytetach trzeciego wieku,

gdzie coraz liczniejsze rzesze seniorów uczestniczą w kursach informatycznych, co jeszcze do niedawna nie było zjawiskiem tak powszechnym. W 2004/2005 r. w ponad połowie badanych uniwersytetów prowadzono takie zajęcia (Ziębińska, 2010, s. 274–288). Jako najczęstszą przyczynę nieoferowania kursów podawano: „nikłe zainteresowanie ze strony słuchaczy”, „niemożność utrwalenia zdobytych wiadomości, powodowaną brakiem sprzętu w domu”, „brak odpowiedniej kadry uczącej seniorów lub brak pracowni”, pojawiły się również odpowiedzi wskazujące, że tak nieznaczne zainteresowanie może wynikać z lęku przed nowościami: „takie zajęcia mają swoich zwolenników, ale są tacy, którzy uważają że nie dadzą sobie rady”, „prowadziliśmy takie zajęcia, ale zrezygnowaliśmy, bo ludzie nie posiadają własnych komputerów i szybko zapominali”. Z kolei w uniwersytetach, w których organizowano takie zajęcia, przedstawiono takie opinie: „zainteresowanie tymi zajęciami jest ogromne, mamy już trzy poziomy zaawansowania”, „zorganizowaliśmy takie zajęcia i planujemy drugą edycję, bo zainteresowanie jest duże”. W badaniu zrealizowanym z udziałem 650 słuchaczy UTW, przeprowadzonym również w roku 2004/2005, w którym zadano pytanie o to, czy umiejętności obsługi komputera i Internetu mogą pomagać w życiu ludziom starszym, odpowiedzi twierdzącej udzieliło ponad 70% badanych. Badani, którzy udzielali odpowiedzi częściej niż osoby udzielające odpowiedzi negatywnej, reprezentowali wyższy poziom wykształcenia, częściej również zamieszkiwali z dziećmi (Ziębińska, 2010, s. 274–288).

Blogi – pamiętniki internetowe

Ciekawą formą aktywności osób starszych w internecie może być pisanie przez nich pamiętnika, tzw. bloga. Jest to nowe, atrakcyjne i specyficzne narzędzie internetowe, które może być również szansą na komunikację międzypokoleniową osób młodych i starszych. Niniejszy artykuł jest próbą poznania i diagnozy zjawiska „blogowania” przez seniorów.

Słowo „blog” kojarzy się z internetowym pamiętnikiem, pisanym głównie przez ludzi młodych, zainteresowanych nowinkami technicznymi. Blogi nie kojarzą się, póki co, z osobami starszymi, którzy przed komputerem przesiadują raczej rzadko, a może nawet wcale (o czym była mowa już wcześniej). Na szczęście ostatnio sytuacja uległa zmianie. Liczba osób starszych korzystających z komputera i Internetu cały czas rośnie. Powstało już sporo portali internetowych poświęconych seniorom, na których pisze się artykuły o różnej tematyce, skierowanej do tej grupy wiekowej. Coraz częściej osoby starsze są odbiorcami i autorami zamieszczanych treści w Internecie. Wielu z nich postrzega Internet jako miejsce zaistnienia, wypowiedzenia się. Właśnie takim obszarem jest blog. To prywatna strona w Internecie, prowadzona przez autora (jednego lub paru) i zajmująca się tematami, które autorów interesują. Blog najczęściej jest prowadzony jako ciąg no-

tek czy postów, które pojawiają się w kolejności odwrotnie chronologicznej, czyli od najnowszych do najstarszych. Notki mogą być bardzo różnej treści – może to być pamiętnik, zbiór prywatnych refleksji, zbiór wiadomości, galeria zdjęć lub ilustracji. Mogą to być eseje, poradniki, gry narracyjne czy przepisy kulinarne. Blogi są często miejscem pisania powieści w odcinkach czy zbiorami wierszy. Mogą być tworzone przez konkretne grupy w celu wymiany opinii, doświadczeń lub by mieć swoje własne miejsce w sieci. Piszący blogi muszą się liczyć z tym, że każdy może go przeczytać, skomentować. Jest to swoistego rodzaju wynurzenie się na oczach innych, a nawet całego świata. Blogi zaczęły być popularne w 1990 r., kiedy to nastąpił ich rozwój. Były one budowane przez osoby, które miały dostęp do sieci, znały język html oraz posiadały umiejętności tworzenia stron www wraz z interaktywnymi linkami i obrazkami. Z czasem technologia internetowa rozwinęła się na tyle, iż zwykły przeciętny człowiek nie mający zupełnie pojęcia o programowaniu stron mógł stać się autorem i twórcą miejsca prezentowania siebie, opowiadania o swoich zainteresowaniach, prezentowania fotografii, poezji i innych prac. Technicznie blogi są formą komunikowania o sobie innym. Składają się z elementów autoprezentacji oraz opinii blogowych gości. Całość składa się na portret jego autora. Ten elektroniczny dziennik jest dogodną formą dla osób, które nie chcą ujawnić pewnych informacji o sobie, które mogłyby utrudnić bądź uniemożliwić kontakty interpersonalne. O autorze bloga wiemy tylko tyle, ile uda nam się przeczytać. Blog stał się społecznym zjawiskiem, internetową publikacją nowej generacji, pozwalającą każdemu na zostanie własnym wydawcą.

Wśród różnych rodzajów blogów wyróżniamy: blogi personalne, które są niczym innym jak pamiętnikiem lub dziennikiem. Blog może mieć formę środka masowego przekazu, gdzie jakaś osobowość mniej lub bardziej znana wygłasza opinie na dany temat, przekazuje informacje i skupia wokół siebie grono odbiorców. Kolejnym rodzajem może być blog informacyjny, zawierający czasem więcej opinii niż faktów, lecz w zależności od autora staje się źródłem danych na konkretny temat. Wyróżnić możemy również blogi dziennikarskie oraz publicystyczne, poetyckie oraz takie, gdzie autor publikuje swoją prozę. Korzystając z bloga, można prowadzić poradniki, dzielić się z innymi przepisami kulinarnymi lub ulubionymi linkami. To sposób na pokazanie, kim się jest i co chce się powiedzieć innym. Blogi dotyczące zdrowia zakładane są również przez kliniki oraz poradnie zdrowia w celu utrzymania kontaktu z pacjentem, możliwości informowania go o innych placówkach specjalistycznych oraz odpowiadania na wszelkie nurtujące ich pytania.

Wartość blogów jest ogromna zarówno dla autorów, jak i gości je odwiedzających. Jest to interaktywny pamiętnik pisany dla innych o sobie, o tym, co wokół nas. Blog prezentuje fragment rzeczywistości. Te osobliwe fragmenty ludzkich przeżyć stanowią rzeczywistość społeczną. Wybór treści pojawiających się w internetowym dzienniku podlega indywidualnemu wartościowaniu samego autora. Jest to zapis jednostkowych losów, indywidualnych osobowości, które poprzez sieć mogą kreować się na nowo.

Pisanie blogów przez seniorów

Pisanie bloga w Internecie przez osoby starsze może być procesem prezentacji siebie, a także działaniem pomagającym w złożeniu w całość nieuporządkowanych fragmentów swojego życia. Wśród seniorów czynne bądź bierne korzystanie z blogów jest bardziej popularne niż smsy czy komunikatory. Jak można wytłumaczyć ów fenomen? Otóż, seniorzy za pośrednictwem blogów mogą podzielić się swoją wiedzą, zainteresowaniami i pragnieniami z dużą liczbą rówieśników i osób młodszych, tworząc w ten sposób społeczność, której członkowie czują się swobodnie, są rozumiani, zwierają się z charakterystycznych dla siebie niepokojów i uzyskują szczerze opinie i praktyczne porady. Popularność internetowych pamiętników jest wśród europejskich seniorów tak duża, że tworzone są strony zrzeszające starsze osoby piszące i czytające blogi. W Polsce najczęściej znajduje się na stronach przeznaczonych dla seniorów, między innymi www.senior.pl; www.blogseniora.pl; www.klub.senior.pl/blogi/; www.seniorzy.blog.onet.pl; www.senior.blox.pl.

Osoby starsze, które pisząc blogi, kierują się różnymi motywami, potrzebą kontaktu towarzyskiego, co jest pewnego rodzaju ekwiwalentem spotkań z drugim człowiekiem. Inni poprzez blogi realizują potrzebę pisania, którą mogą wykażać się dopiero na emeryturze. Często tworzą opowiadania, wiersze, anegdoty. Mogą również zaspokoić swoją potrzebę wyrażania opinii na bieżące tematy społeczne czy też w odniesieniu do wydarzeń historycznych. Dla niektórych pisanie blogów i kontakt z ich czytelnikami może być antidotum na samotność. Blog, podobnie jak tradycyjny pamiętnik, może mieć również dla jego autora wymiar terapeutyczny. Blogi mają charakter rozważań, często w poczuciu tęsknoty za tym co minęło, o dokonaniach i osiągnięciach. Towarzyszy temu również analiza i ocena w kategorii powodzeń i niepowodzeń. Autorzy sami lub w towarzystwie innych wnikają w głąb własnego życia, następuje przypominanie wydarzeń z przeszłości. Często jest to również czas i miejsce przywoływania zdarzeń, o których znaczeniu chcieliby zapomnieć. Takie składanie własnej biografii może mieć charakter terapeutyczny, o czym pisze Ducio Demetrio (2000), czy też może tworzyć więzi międzypokoleniowe, opisywać subiektywnie znaną autorowi rzeczywistość. I jeśli zastanowić się nad tym, skąd bierze się potrzeba pisania o swoim życiu, jedną z odpowiedzi okazać się może właśnie przymus terapeutycznego podejścia do siebie, przymus realizujący się między innymi w trakcie pisania blogu, stającego się swoistą terapią.

Blogi o charakterze biograficznym w większości opierają się właśnie na analizie wspomnień, osobistych lub charakterystycznych dla każdego pokolenia, wynikających z czasu historycznego lub kulturowego. Może to być wojna, rewolucja, powstanie, strajki, kataklizmy, wielkie odkrycia itp. Wydarzenia, które mają charakter globalny, a stają się kluczowymi i znaczącymi dla jednostki. Każde pokolenie, jak stwierdza D. Kimmel (2000), ma swoje wspomnienia swój

własny świat, własne wydarzenia, określane kamieniami milowymi, wpływającymi na powstanie tożsamości jednostki i pokolenia. Wśród pamiętników można zauważyć te odwołujące się do przeżyć wojennych, przymusowej emigracji itp. Osoby starsze jako świadkowie tych wydarzeń mogą się nimi dzielić z młodszym pokoleniem. Ich narracja jest osobista i daje pełniejszy wyraz wydarzeniom, w których uczestniczyli. Blog może zastąpić opowieści babci czy dziadka, nieżyjących bądź daleko zamieszkałych świadków historii.

Przyjmując założenie Pierre Dominicé, który wskazuje na niepowtarzalność i wyjątkowość każdej osoby, to każda historia życia zapisana w internetowym pamiętniku może mieć szczególne i niepowtarzalne znaczenie dla autora i czytelnika, nawet jeżeli jest ona zakorzeniona w dziedzictwie kulturowym tworzonym przez biografie wielu pokoleń. Autor zwraca uwagę na indywidualność przeżyć, ale także na ich uniwersalność. Ważne jest, więc dzielenie się swoimi doświadczeniami, wydarzeniami. Ponadto P. Dominicé podkreśla, że człowiek może być konstruktorem własnego życia. A takie możliwości daje mu pisanie elektronicznego pamiętnika. Dzięki narracjom autorzy blogów mogą zdać sobie sprawę, że bez względu na szereg czynników, jakie wpływały na ich życiowe podróże, to oni są autorami własnego życia. Blog pozwala uzmysłwić sobie, że mamy wpływ na to, co dzieje się wokół, jest szansą na odbycie podróży. Podróż w rozumieniu P. Dominicé nie będzie tylko zmianą miejsca zamieszkania, pobytu, ale będzie to podróż w głąb siebie. Człowiek, sięgając do różnych wydarzeń swojego życia, bardziej lub mniej połączonych tematycznie, uświadamia sobie ważność niektórych, ich znaczenie i wpływ na przebieg własnego życia. Jest to również droga do kształtowania swojej tożsamości.

Pisanie blogów osobistych, jak sugeruje sama nazwa, jest zajęciem intymnym. Autor blogu interpretuje rzeczywistość zgodnie z tym, jak rozumie i rzeczywistość, i samego siebie. Czytanie blogów, podobnie jak innych materiałów autobiograficznych, to wyjątkowa możliwość zobaczenia świata czyimiś oczyma, zgodnie z kategoriami używanymi przez narratora konkretnego tekstu. Autor czy narrator blogu niekoniecznie jest jednak jego bohaterem – ten ambiwalentny status osoby snującej opowieść jest analizowany zarówno przez literaturoznawców, jak i przez osoby zajmujące się badaniami biograficznymi. W nowoczesnym świecie przed rewolucją informatyczną materiały autobiograficzne, takie jak dzienniki, pamiętniki, listy itp., były tworzone i udostępniane jedynie w przestrzeni prywatnej – pisano je na użytek własny, dzielono się nimi (ewentualnie) z bliskimi i znajomymi. Jedynie ludzie posiadający duży kapitał kulturowy, jak pisarze, naukowcy, mogli liczyć na wydanie powstałych w ten sposób tekstów bądź pisali je z takim zamierzeniem, uznając, że ich refleksje są warte druku. Wraz z pojawieniem się blogów sytuacja uległa diametralnej zmianie – osobiste zapiski, impresje i zwierzenia niejako wyszły z ukrycia. Zatem niezależnie od tego, czy mamy duży, czy mały kapitał kulturowy, możemy publikować w internecie swoje dzienniki i pamiętniki, zyskując, tym samym, dostęp do sfery publicznej

(co jednak nie oznacza, że nasze autobiograficzne relacje przestały być intymne). Poznawcze, w blogach seniorów, mogą być ich biografie edukacyjne. Jednak w nielicznych blogach analizowane są doświadczenia szkolne, najczęściej ograniczając się do krótkiej informacji o wykształceniu autora czy też wspominane jest okazjonalne, incydentalne – uczenie się „przy okazji”.

Seniorów charakteryzuje spojrzenie na różne wydarzenia swojego życia w sposób edukacyjny – czego go nauczyły, jaki miały wpływ na bieg życia, na podejmowane decyzje. Do głosu dochodzą doświadczenia niekoniecznie związane z kształceniem formalnym. Najczęściej jednak w blogach na znaczeniu zyskują wydarzenia dnia codziennego, ludzie, których spotykają autorzy na swojej drodze, codzienne aktywność, zainteresowania – wszystko, co poddawane jest analizie, nadawane są temu znaczenia o wymiarze edukacyjnym. Przykładem takiego blogu może być blog aktorki Zofii Czerwińskiej (www.zofiaczerwinska.pl). Przytoczony został ze względu na jego popularność. Autorka w licznych wywiadach, artykułach na swój temat wskazuje na taką aktywność, jako szczególnie interesującą i dostępną dla seniorów. Przełamuje tym samym stereotyp seniora, któremu nowe technologie są niezbrane. Blog zawiera szczegółową autobiografię z opisem domu rodzinnego, pracy zawodowej rodziców, przenoszenia się z jednego miast do innego w Polsce, co było związane z pracą lekarza ojca Zofii Czerwińskiej.

Tatus – doktor wszech nauk lekarskich, poliglota, był człowiekiem wielkiej mądrości i dobroci, a w dodatku znakomitym lekarzem ze specjalizacją interny, chirurgii i medycyny morskiej i tropikalnej. Mamusia, całe życie „przy mężu”, była wyjątkowej piękności. Mama była osobą o gołęmbim sercu, ale niezwykle silnej, wręcz charyzmatycznej osobowości. Potrafiła zdominować całe otoczenie. Jednak ze mną jej się to nie udało, mimo że kochałyśmy się bezgranicznie.

Pokazuje atmosferę domu rodzinnego, kochającej i wspierającej się rodziny. Opisała swoje szczęśliwe dzieciństwo, które przerwała okupacja.

Tuż przed wojną pierwszy raz byłam w kinie. Na komedii polskiej – „Robert i Bertrand”, z uwielbiającą kino nianią, która zamiast do parku, szła ze mną do kina i jestem jej za to dożywotnie wdzięczna. Pewnie obejrzałabym wtedy więcej filmów, ale przed wojną w kinie na sali można było palić papierosy. Niania, kiedy wracała ze mną „ze spaceru”, strasznie śmierdziała tytoniem. Niania została zwolniona, a następna nie miała już tej pasji. Jednak zakochałam się w kinie...

Opisuje okres wojny, okupacji drogi do kariery zawodowej. Wspomina lata edukacji w szkole teatralnej, relacje z kolegami, oddaje klimat tamtych lat, tamtego pokolenia.

Potem zdałam do Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Krakowie i czas ten wspominam cudownie. Studia artystyczne w Krakowie mają specyficzną atmosferę tego miasta. Na dyplom grałam Dulską. Całą szkołę przeszedł niemal bezkolizyjnie, a nawet z sukcesami, gdy grałam role charakterystyczne, gorzej było z dramatycznymi. I tak jest do dziś – *łatwiej budzę śmiech niż wyciskam łzy. Podobno jednak to pierwsze jest trudniejsze, nie chcę oceniać. Najlepiej jednak wspominam egzamin do szkoły* – mówiłam „żonę wacia” Gałczyńskiego parodiując Irenę Kwiatkowską – która w tym właśnie czasie była gwiazdą kabaretu „7 kotów” w Krakowie i też *mówiła ten wiersz, dla niej*

zresztą napisany. Komisja egzaminacyjna bez przesady płakała ze śmiechu – dostałam się z hukiem w aureoli talentu. Nie jestem pewna, ale takiego sukcesu już chyba nie powtórzyłam nigdy potem. Szkoła to był okres piękny – ten Kraków, ta artystyczna atmosfera, przyjaciele, miłość, szkoda, że potem nieustanna walka przyćmiewa uroki tego zawodu. Aktor musi być z marmuru i z żelaza, a i tak się załamuje. Jestem silna.

W pisanym, przez siebie pamiętniku dokonuje oceny swoich umiejętności, osiągnięć, przedstawia sytuacje ukazujące rzeczywistość, w której żyła, wychowywała się i pracowała. Wartościuje i opisuje swoje przyjaźnie. Opisuje te najbardziej znaczące w jej życiu, np. z Romanem Polańskim, Mariuszem Szczygłem – wskazując na rolę, jaką te osoby odegrały w jej życiu. Poznajemy aktorkę, jako autorkę złotych myśli i aforyzmów, które przytacza na swoim blogu. Z wpisów osób odwiedzających jej blog widać, że są to osoby w różnym wieku, a więc pisa-na przez nią historia życia ma odbiór międzygeneracyjny.

Podsumowanie

Rozwój nowych technologii pociąga za sobą zmiany w instytucjach społecznych, gospodarce, postępie technicznym i cywilizacyjnym. Ale także powoduje zmiany w charakterze kultury. Nie wszyscy mają jednak równe szanse uczestniczyć w tym procesie zmian i za nimi nadążyć. Niski udział osób starszych wśród korzystających z nowych technologii i przeciwnie najwyższy wśród młodzieży argumentuje koncepcję trzech kultur M. Mead (2000). Według niej we współczesnym typie kultury określonej jako prefiguratywna to starsze osoby uczą się od młodych nowych postaw i zachowań, będących wynikiem między innymi rozwoju nowych technologii. Pojawienie się nowych technologii musiało spowodować rozpad systemu posfiguratywnego. Istotą systemu posfiguratywnego była bowiem powtarzalność, zaś nowe technologie siłą rzeczy tę powtarzalność likwidują. Dzisiaj nowe pokolenia nie zastanawiają się, co myślą młodszy od nich. Starsi nie wiedzą więcej od młodszych, przynajmniej jeśli chodzi o istotne dziś sprawy. Nie ma już przodków i potomków w kulturowym sensie. Zgodnie z tą koncepcją rola ucznia i nauczyciela zostaje odwrócona i to młodzi stają się nauczycielami. To oni mają jedynie szansę stać się ekspertami w zakresie nowych technologii, oni bowiem mają inny stosunek do nowości technicznych. Osoby starsze w świecie nowoczesnych technologii mogą czuć się zagrożone lub bezradne. Z drugiej strony to świat nowych technologii mógłby im pomóc w realizacji ról społecznych, do których są przeznaczeni i tym samym poprawić ich samoocenę. Uczestnictwo w cyberprzestrzeni poprzez pisanie pamiętnika mogłoby spowodować, że życie seniorów byłoby ciekawsze, bardziej atrakcyjne, czuliby potrzebę aktywności dla innych – czytelników bloga. Poznanie świata w wymiarze informatycznym mogłoby pomóc, nie tylko osobom starszym lepiej zrozumieć obszary komunikacji charakterystyczne dla młodego pokolenia, ale również ludziom młodym mogłoby pomóc w poznaniu problemów i świata wartości osób starszych.

Bibliografia

- CBOS, 2010, *Obraz typowego Polaka w starszym wieku. Komunikat z badań*, BS/2/2010, Warszawa.
- Demetrio D., 2000, *Autobiografia. Terapeutyczny wymiar pisanie o sobie*, Impuls, Kraków.
- Dubas E., 2000, *Edukacja dorosłych w sytuacji samotności i osamotnienia*, Łódź.
- Goban-Klaus T., 2005, *Cywilizacja medialna*, WSiP, Warszawa.
- Kimmel D.C., 2000, *Adulthood and Ageing*, New York 1973, za O. Czerniawska, *Drogi i bezdroża andragogiki i gerontologii*, WSHE Łódź.
- Konieczna-Woźniak R., 2001, *Uniwersytety Trzeciego Wieku w Polsce. Profilaktyczne aspekty edukacji seniorów*, UAM, Erudis, Poznań.
- Krzysztofek K., 2003, *Internet: Edukacja – Kultura – Ekskluzyja społeczna*, „Kultura Współczesna”, nr 3(37).
- Liotard J.F., 1997, *Kondycja ponowoczesna. Raport o stanie wiedzy*, Warszawa.
- Mead M., 2000, *Kultura i tożsamość. Studium dystansu międzypokoleniowego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- PAN Komitet Prognoz, „Polska 2000 Plus, 2008.
- Toffler A., 1997, *Trzecia fala*, PIW, Warszawa.
- Szacki J., 2002, *Historia myśli socjologicznej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Straś-Romanowska M., 2002, *Późna dorosłość. Wiek starzenia się*, [w:] B. Harwas-Napierała, J. Trempała (red.), *Psychologia rozwoju człowieka*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, s. 263–292.
- Trafiałek E., 2003, *Polska starość w dobie przemian*, Śląsk, Katowice.
- Trafiałek E., 2007, *Polityka społeczna dla pedagogów i służb społecznych*, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. prof. Stanisława Tarnowskiego, Tarnobrzeg.
- Wiśniewska-Roszkowska K., 1989, *Starość jako zadanie*, IWPAX, Warszawa.
- Wnuk W., 2005, *Portret kobiety starszej na przykładzie słuchaczek Uniwersytetu Trzeciego Wieku we Wrocławiu*, [w:] E. Zierkiewicz, A. Łysak (red.), *Starsze kobiety w kulturze i społeczeństwie*, MArMAr, Wrocław, s. 67–72.
- Ziębińska B., 2010, *Ludzie starsi w polskim społeczeństwie informacyjnym*, [w:] D. Kałuża i P. Szukalski (red.), *Jakość życia seniorów w XXI wieku z perspektywy polityki społecznej*, Wydawnictwo Biblioteka, Łódź, s. 274–288.

Seniors Like Blogs – Intergenerational Dimension of Writing Diaries on the Internet

Summary: Article focuses on the content connected with the participation of older people in the information society. The author describes changes that have occurred recently in this field as well as how older people can become active participants in the community of Internet users. Benefits from writing online diaries were particularly highlighted as a unique opportunity for seniors to present their thoughts, biography, and experience. Writing blogs on the internet, does not have to be the exclusive domain of young people. Writing blogs by seniors could have an intergenerational character, what was proved by example given in the article about the blog run by Sophia Czerwińska the Polish actress. As the analysis of the blog actresses reveals, the blog is read both by young people as well as at the similar age to Sophia Czerwińska and even older.

Key words: Older people, needs of older people, information society, on-line diaries (e-diares), biography.